



SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

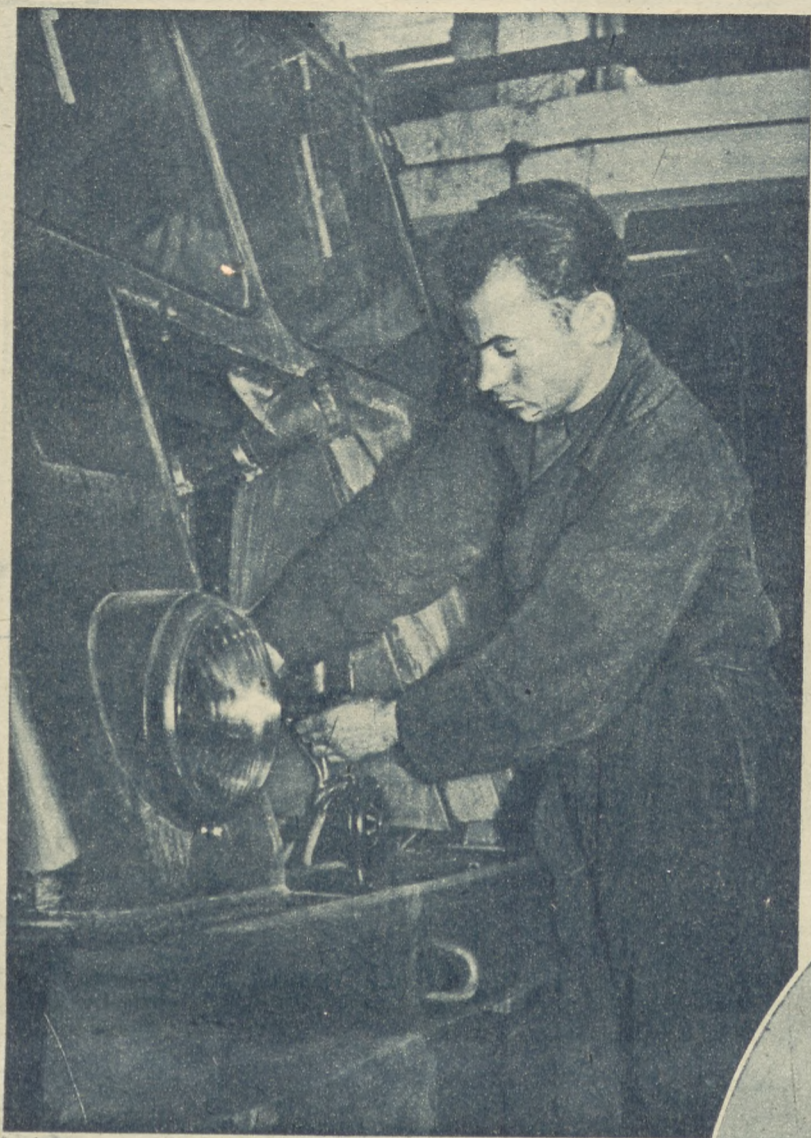
DODATEK ILUSTROWANY NR 129
WARSZAWA, 4 LIPCA 1953 ROKU

Z każdym dniem zbliża się radosny dzień otwarcia w Bukareszcie IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. W całym kraju odbyły się już wybory delegatów polskiej młodzieży na to wielkie spotkanie młodego pokolenia walczącego o pokój i przyjaźń.

Na zdjęciu: delegat młodych budowniczych warszawskiego Metra na Festiwal, syn górnik, przodujący sztygar, tow. Zenon Kocot.

Foto. „Sztandar Młodych“
W. Zaczek

Nasi delegaci NA SPOTKANIE młodości



We wszystkich kącikach naszego kraju na zebraniach w zakładach pracy, gromadach, uczelniach i instytucjach, młodzież wybierała swych delegatów na IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Walce o Pokój i Przyjaźń, który odbędzie się w sierpniu w Bukareszcie. Młodzież wybierała najlepszych spośród siebie — najlepszych w pracy zawodowej i nauce, tych którzy cieszą się największym szacunkiem i zaufaniem, tych którzy w codziennym życiu są wzorem i przykładem dla całej młodzieży w walce o rozkwit i szczęście naszej Ojczyzny.

Najlepsi więc będą reprezentować młode pokolenie Polski Ludowej na wielkim spotkaniu młodości w Bukareszcie.

Oto niektórzy z nich:

W Starachowickiej Fabryce Samochodów Ciężarowych wre walka o plan. Jako przedstawiciel młodzieży tych zakładów pojedzie na Festiwal Wiktor Saj — inicjator współzawodnictwa o wysoką jakość produkcji, pod hasłem: „Ja nie wypuszczę braku”.

Foto — CAF — Banduch



Coraz wyżej rosną młodzi warszawscy MDM. Coraz piękniejsza jest nasza stolica. Młodzi budowniczy w piękniejszej dzielnicy Warszawy wybrali swym delegatem na Festiwal przodujący go malarza, tow. Tadeusza Profeckiego.

Foto: „Sztandar Młodych”
W. Zaczek



„Opowiem na Festiwalu o naszej spółdzielni produkcyjnej” — mówi młodzieży tow. Klemens Welpa, pracownik brygady konnej w spółdzielni produkcyjnej w Lubiatowie (woj. szczecińskie), którego młodzież wybrała swym delegatem na Festiwal.



W Politechnice Warszawskiej, podobnie jak we wszystkich uczelniach kraju — sesja egzaminacyjna trwa. Studenci zdają egzaminy ze swego przygotowania do niedalekiej już pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki. Przyszłych „oficerów produkcji” reprezentować będzie m. in. na Festiwalu przodująca studentka II roku Wydziału Inżynieryjno-Sanitarnego Politechniki Warszawskiej, tow. Maria Oleksiuk.

Foto — W. Zaczek — „Sztandar Młodych”

W Technikum Przemysłowo-Pedagogicznym kształcą się przyszli wysokowykwalifikowani instruktorzy zawodu. Instrukctorem takim będzie tow. Zbigniew Rożoń, aktywista organizacji zetempowskiej w szkole, którego młodzież jako najlepszego ucznia i lubianego przez wszystkich kolegę jednogłośnie wybrała swym delegatem na Festiwal.

Foto — W. Zarzycki — „Sztandar Młodych”
Opr. T. S.



POKOJ PRZYJAŹN

Młodzież w krajach kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych przygotowuje się do IV Światowego Festiwalu pod znakiem wzmożonej walki o pokój i swoje prawa, w obronie niezależności narodowej. Młodzież najbardziej dotkliwie odczuwa skutki polityki przygotowań wojennych i uzależniania od imperialistów amerykańskich. W wyniku tej polityki coraz większa ilość młodzieży pozbawiona jest pracy, możliwości nauki i wypoczynku. Młodzież zdaje sobie sprawę, że tylko zdecydowana walka może pokrzyżować złodnicze plany podżegaczy wojennych i zapewnić jej lepszą, szczęśliwszą przyszłość. I dlatego też młodzież w krajach kapitalistycznych łączy przygotowania do Festiwalu z walką o swe prawa.



W Anglii szczególnego nasilenia nabiera walka młodzieży przeciwko przedłużeniu służby wojskowej, o pokój. Młodzież angielska zdaje sobie sprawę, że walka o pokój jest walką o życie. Jednocześnie młodzież angielska przygotowując się do Festiwalu wzmaga walkę przeciwko kolonizatorskiej polityce rządu, domagając się wolności dla Malajów, Kenii i innych kolonii, uciskanych w barbarzyński sposób przez imperialistów angielskich.

Na zdjęciu: fragment antyimperialistycznej manifestacji młodzieży angielskiej w okręgu Loth.

We Francji młode dziewczęta i chłopcy wzmagają walkę o swe prawa, o niezależność narodową. W całym kraju odbywają się zebrania i wiece, na których młodzież wybiera swych delegatów na III Światowy Kongres Młodzieży i IV Światowy Festiwal. Na zebraniach chłopcy i dziewczęta opracowują jednocześnie karty żądań młodzieży francuskiej, dotyczące poprawy warunków bytu i pracy — karty, z którymi delegaci młodzieży francuskiej zapoznają na Kongresie i Festiwalu młodzież z innych krajów.

Na zdjęciu: grupa dziewcząt z Paryża po zakończeniu konferencji.



We Włoszech młodzież, która dotkliwie odczuwa skutki zdradzieckiej polityki chadecji — polityki wojny, nędzy i wyprzedawania suwerenności Włoch — wzmaga walkę o swe podstawowe prawa: prawo do pracy, nauki, sportu i wypoczynku. W ramach przygotowań do Festiwalu na terenie całego Włoch odbywają się manifestacje młodzieży, żądającej pracy, nauki i chleba. Na zdjęciu: fragment manifestacji młodzieży w Genui.



Przeciwko nędzy, o wolność i lepsze życie zdecydowanie walczy młodzież Pakistanu, która pomimo olbrzymich trudności i ciężkich warunków wysłała swych delegatów na Festiwal. Na zdjęciu: manifestacja młodzieży w Karaczi, zorganizowana w ramach przygotowań do Festiwalu.



Młodzież austriacka z zapalem przygotowuje się do IV Światowego Festiwalu. W całym kraju odbyły się już okręgowe zloty młodzieży pod hasłem walki przeciwko okupacji amerykańskiej i o lepszy byt. Na zdjęciu: młodzież zawieszona na ulicach Wiednia napisy: „Ami go home!”

*

IV Światowy Festiwal, pełne radości, tańców, śpiewu i muzyki spotkanie w Bukareszcie — będzie przeglądem osiągnięć chłopców i dziewcząt całego świata, będzie potężną manifestacją przyjaźni i międzynarodowej solidarności młodego pokolenia w walce o pokój.

OD 200 TRAKTORÓW „Z NICEGO” *do nowych* *norm zużycia materiałów* W „URSUSIE”



WARTOŚĆ „DROBIAZGÓW”

„Taki kawałek pręta stalowego, 20 cm... czy warto się nim kłopotać? Kopnąć nogą, żeby nie zawadzał na drodze i tyle...”

Poczekaj! Zanim zlekceważysz ten kawałek, ten „drobiazg” — zastanów się:

Gdyby każdy obywatel naszego kraju postąpił tak samo jak ty... wówczas nie byłby to już 20 cm kawałek pręta, ale pręt stalowy urosłby do 500 milionów cm, czyli 50 tys. kilometrów — stałby się akurat 45 razy dłuższy od naszej Wisły.

Zabaw się w statystyka, złicz zmarnowane przez złych, nieświadomych gospodarzy — kawałki miedzi, drewna, węgla, a otrzymasz w wyniku: zmarnowane lasy, kopalnie, z której produkcji nikt nie kłóżyła — marnotrawstwo naszego wspólnego mienia, majątku narodowego, który można by obrócić na budowę domów, teatrów, stadionów. Taka jest wartość „drobiazgów” w socjalistycznej gospodarce.

Hasło nieublaganej walki z marnotrawstwem rzuciła kilka miesięcy temu załoga „Ursusa”: z marnotrawionego dotąd materiału postanowiła wykonać dwieście nowiutkich, pracovitych traktorów dla naszej budzącej się do szczęśliwego życia wsi.

Zetempowcy Wydziału I Mechanicznego rzucili wtedy jeszcze jedno hasło: oszczędzajmy planowo, skróćmy raz na zawsze kark marnotrawstwu poprzez zastosowanie słuszych, wpływających z życia — nowych norm zużycia materiałów.

Było ich 26-ciu, pracowali na 11 obrabiarkach, wprowadzali w życie nowe normy zużycia walcząc o każdy centymetr materiału. Z tych „drobiazgów” rosną części na nowe traktory.

Ich doświadczenia zbudziły gospodarskie sumienie całej załogi „Ursusa”, która doбира się do ukrytych pod warstwą niechlujstwa rezerw materiałowych. Wraz z tą zainicjowaną przez zetempowców ofensywą rośnie świadomość gospodarska załogi.

Wielki jest front walki z marnotrawstwem. Linia frontu przebiega i przez Twoje stanowisko robocze. Pomyśl o tym, stań się bojowym, troskliwym gospodarzem — dzielnym szeregowcem walki o potęgę i dobrobyt naszej Ojczyzny. Weź przykład z towarzyszy z „Ursusa”... Motylewskiego, Jankowskiego, Kalinowskiej.

oprac. E. WACOWSKA
zdjęcia „Ursus” — inż. Drodzowski

ONI PIERWSI RUSLI DO SZTURMU

Kotodziejczyk
26-CIU MŁODYCH TOKARZY „URSUSA” PODJĘŁO PIONIERSKĄ WALKĘ O ZADŁUGI MECHANICZNEGO I CAŁA ZAŁOGA „URSUSA”



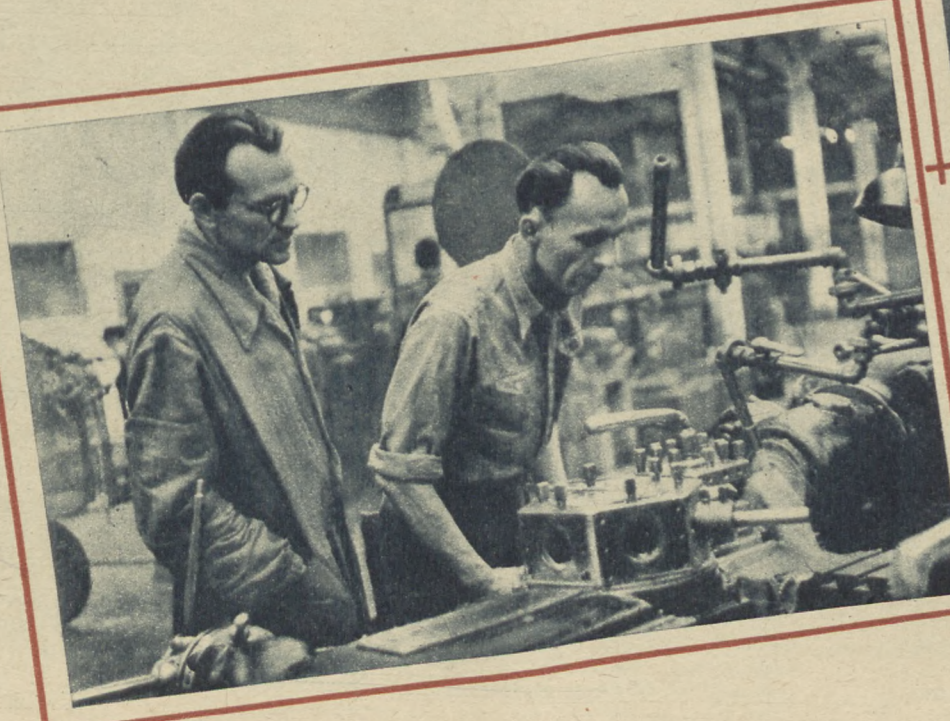
Bolesław Waslewski patrzył na pracę towarzyszy z doświadczeniem, biorąc udział w naradach na temat oszczędności zaczął cenę każdego kawałka stali.



Krystyna Woźnicka należy do tych tokarzy, którzy szybko zrozumieć słuszość wprowadzenia nowych norm zużycia materiałów. Razem z koleżankami Bużakówną i Delegacją wygospodarowała z odpadków w jednym miesiącu części do ponadplanowych 225 traktorów.



Gospodarski stosunek do materiałów musi „wejść w krew”, twierdzi MARIAN KAŁAMAJSKI. Jak oszczędzać — nauczył go ANTEK JANKOWSKI. Teraz on z kolei udziela wskazówek uczniowi JĘDRKOWI STAROSZOWI.



Do walki o planową oszczędność wraz z młodzieżą stanęli również starsi towarzysze. Stanisław Okraszewski jako jeden z pierwszych stosuje nowe normy zużycia, opracowane przy współudziale technologa oddziałowego, inż. Cywińskiego (na zdjęciu od lewej).



Nie tak łatwo stać się od razu dobrym gospodarzem. Tadeusz Dąbrowskiemu i wielu innym pomagają w tym przewodniczący koła oddziałowego ZMP tow. Bąkowski i sekretarz organizacji oddziałowej tow. Jurnut (na zdjęciu w środku).

Dzięki nim (zdjęcie na prawo) załoga I Mechanicznego jako pierwsza w „Ursusie” zaczęła pracować na nowych normach produkcji. Ci sami ludzie ofiarnie pracują nad upowszechnieniem inicjatywy zetempowców i nad wprowadzeniem na cały wydział nowych norm zużycia materiałów.



Na zdjęciu: siedzą od lewej: kierownik Basiewicz, majster Gryma, tow. Krawczyk, tokarz Szulikowa, tow. Tkacz, inż. Cywiński. Stoją od lewej: przewodniczący koła Oddziałowej Rady ZMP Bąkowski.



Eugeniusz Bębena, pierwszy na Wydziale doszedł do wniosku, że walkę z marnotrawstwem trzeba toczyć na wszystkich frontach. Rzuć się do racjonalnego wykorzystywania prądu i przedłużania życia maszyn. Do walki o planową oszczędność włączyła się cała załoga „Ursusa”. Walka ta dała nie tylko 200 ponadplanowych traktorów dla wsi, ale nauczyła społeczeństwa, ale nauczyła społeczeństwa gospodarowania materiałem, pozwoliła zatodzie, lepszemu i pełniejszemu o wykonanie zadań Planu 6-letniego.

Miasto - SKARBNICA SZTUKI ROSYJSKIEJ

HERMAN NIEDOSZIWIN

napisane specjalnie dla „Sztandaru Młodych”

Dwieście pięćdziesiąt lat minęło od czasu, gdy na pustynnym brzegu rzeki Newy założona została nowa stolica Rosji — Piotrogród (Petersburg), dzisiejszy Leningrad. Ubiegłe stulecia przyniosły miastu niesłychaną sławę. Zostało ono zabudowane wspaniałymi gmachami i budynkami, wyrosło na jedno z największych i najpiękniejszych miast na świecie.

W ciągu całego ubiegłego wieku w Petersburgu wrzało gorączkowe życie polityczne i kulturalne.

Tutaj na Placu Senackim Piotrogradu dekadę wyprowadzili wojska zbuntowane przeciw carowi. Tu żyły i działały najtęższe umysły Rosji, były jej najgorętsze serca. Tu tworzył Puškin i Gogol, Bieliński i Czernyszewski. Tu malowali swoje obrazy Briułłow i Riepin, a Glinka i Czajkowski tworzyli swe nieśmiertelne dzieła muzyczne. W naszym wieku to przepiękne miasto okryło się nieśmiertelną sławą — stało się kolebką rewolucji i dlatego nazwane zostało imieniem Lenina.

W latach Wielkiej Wojny Narodowej stał się Leningrad niezdybitą twierdzą, a bohaterstwo i męstwo jego obrońców przeszło do historii. Po wojnie miasto szybko zaleczyło rany zadane mu przez wroga i dziś stoi jeszcze piękniejsze od dawnego, jak żywe ucieleśnienie nieśmiertelności rosyjskiego geniuszu narodowego, jak promieniąca skarbica największych osiągnięć kultury ludzkiej.

Piękne jest śródmieście Leningradu. Szeroko rozpostarła swe liczne odnogi Newa, ujęta w granit surowych klasycznych bulwarów architektury 18 wieku, otoczona na brzegach łańcuchem gmachów, zlewających się w zwarty zespół niespotykanej wielkości i potęgi.

Obraz śródmieścia będzie niepełny jeśli zapomniemy o stojącym na Placu Senackim — między dwoma surowymi klasycznymi gmachami Admiralicji i Senatu — pomniku Piotra I-szego, stworzonym przez genialnego Falcone. Oto w niepowstrzymanym galopie wznosi się na skałę rumak i wielki jeździec wyciąga swą dłoń nad miastem, jak gdyby potwierdzając potęgę i sławę Rosji.

Leningrad — to żywa kronika historii rosyjskiej architektury w jednym z najwybitniejszych jej okresów.

„Surowy, wdzięczny” — oto według słów Puškina obraz miasta tworzący wyjątkową jednolitość. Nakłada to szczególną odpowiedzialność na radzieckich architektów, pracujących obecnie nad budową nowych gmachów Leningradu. Wiele budowli wzniesionych przez architektów naszej epoki organicznie włączyło się w zespół miasta. Takimi są: jeszcze wcześniej wzniesiony na Polu Marsowym monumentalny pomnik „Ofiarom Rewolucji” architekta Kudniewa, triumfalne wrota Instytutu Smolnego dzieła architekta Szuko.

Artystyczne zabytki Leningradu nie ograniczają się do arcydzieł architektury i rzeźby. Ludzie radzieccy słusznie dumni są z jego wspaniałych pałaców znajdujących się na przedmieściach i pięknych muzeów, wśród których przodują: Muzeum Rosyjskie i Ermitaż.

Muzeum Rosyjskie posiada największą, po moskiewskiej Galerii Tretiakowskiej, kolekcję obrazów sztuki narodowej.

Dumą Leningradu jest Ermitaż, zaliczający się do dziesięciu największych muzeów artystycznych świata. Posiada on setki arcydzieł ze wszystkich epok i wielu narodów — Egiptu i Chin, Grecji i Europy Zachodniej.

Wszystko to znajduje się pod troskliwą opieką, wywołuje wielkie zainteresowanie i szczery kult wśród tysięcy i tysięcy prostych ludzi radzieckich. Obszerne sale wielkiego pałacu, gdzie znajdują się wystawy Ermitażu, często z trudnością pomieścić mogą zwiedzających.

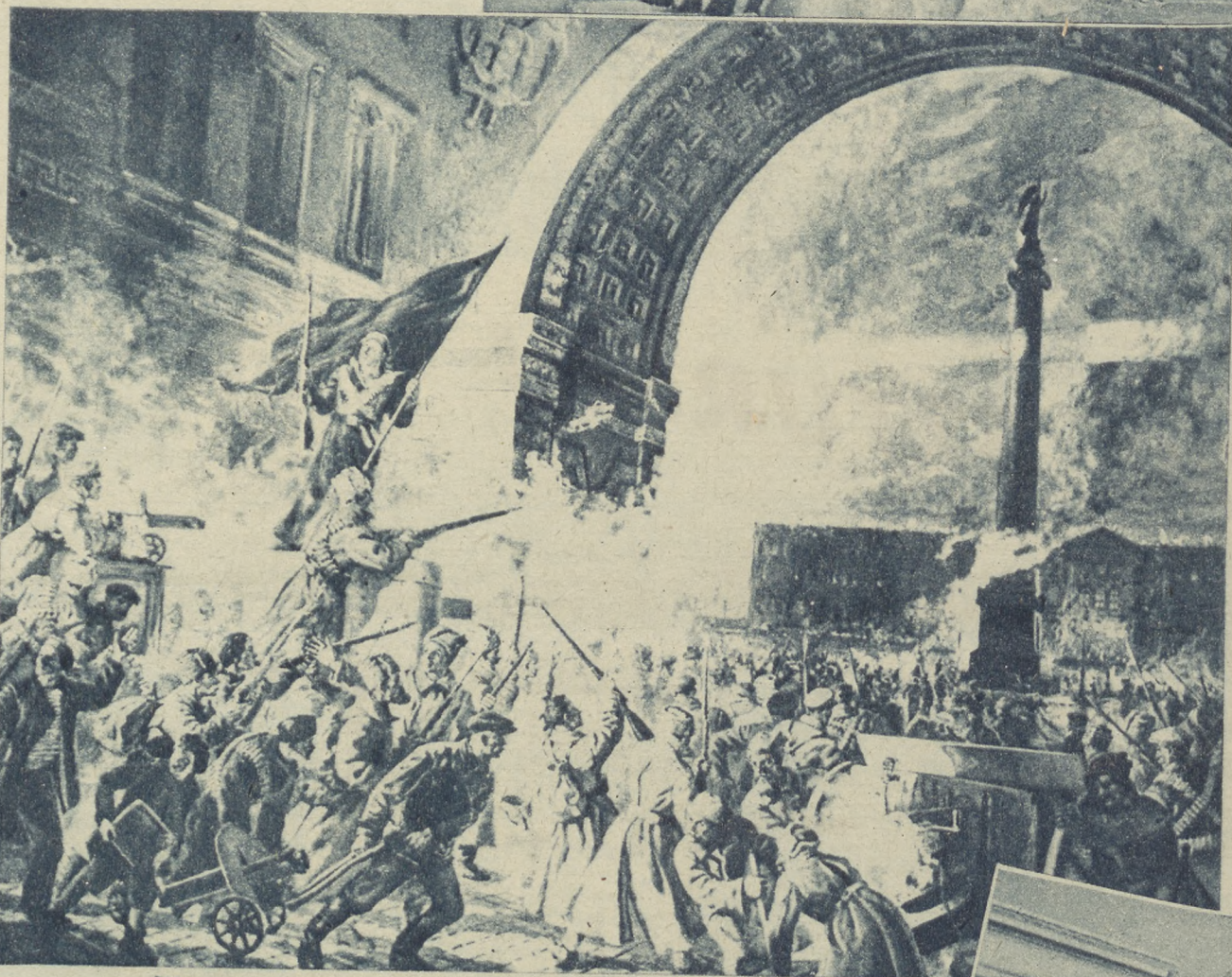
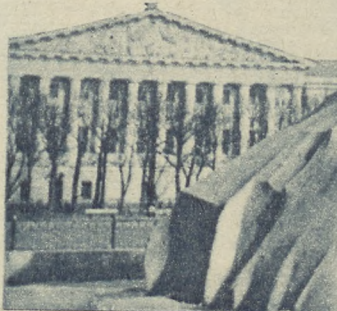
Takie oto są tylko niektóre aspekty artystycznego oblicza wielkiego miasta. Do tego należy dodać intensywne życie, którym kipi Leningrad. Filharmonia, dwie opery, wiele stałych teatrów dramatycznych, wśród których znajduje się jeden z najstarszych im. Puškina, wystawy dzieł artystów radzieckich — wszystko to czyni z Leningradu jeden z największych ośrodków kulturalnych ZSRR.

W rozkwicie życia artystycznego Leningradu jak w kropli wody, odbija się wysoki poziom kulturalnych potrzeb i życia kulturalnego milionowych mas narodu radzieckiego.

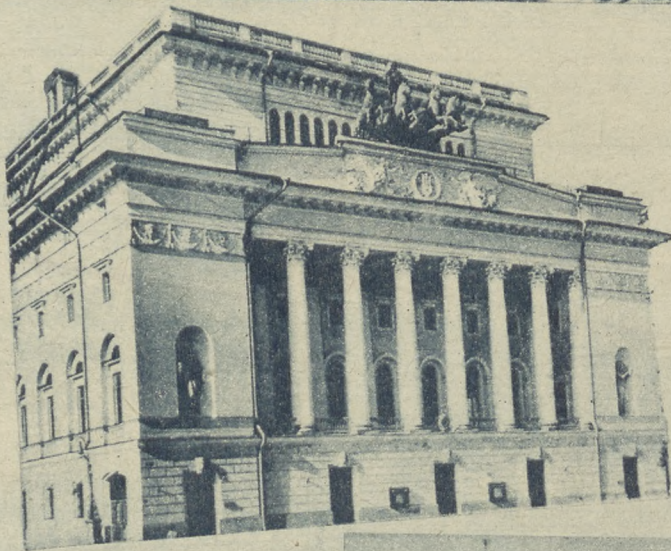
tłum. H. L.

Na Placu Senackim między gmachem Admiralicji i Senatu wznosi się pomnik Piotra I — założyciela Piotrogradu.

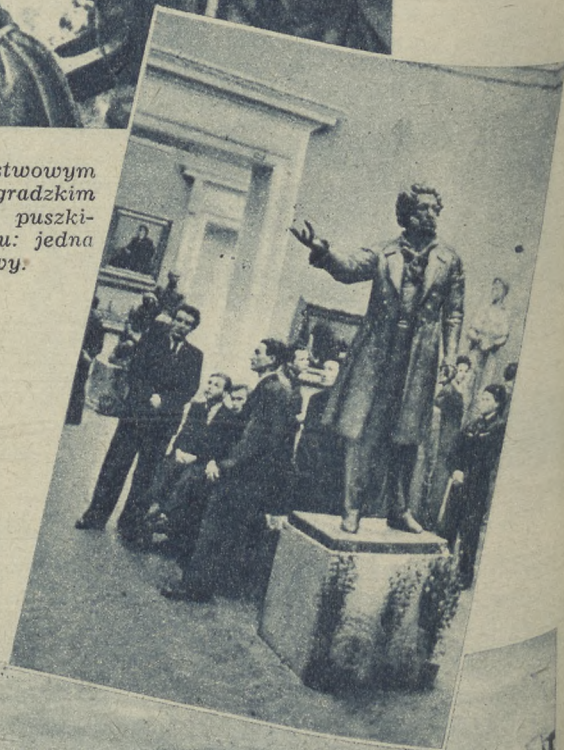
Szturm Pałacu Zimowego w Piotrogradzie, w dniach Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w roku 1917. Obraz malarza P. Sokolowa-Skala.



W Muzeum Państwowym w Ermitażu Leningradzkim otwarto wystawę puszkińską. Na zdjęciu: jedna z sal wystawy.



Państwowy Teatr Akademicki.



Fragment Newskiego Prospektu.

Z DZIEĆMI

w Beskidach Zachodnich...

Wakacje szkolne trwają już od kilku dni. Dla młodzieży szkolnej organizowane są wczasy i kolonie letnie w najpiękniejszych zakątkach naszego kraju.

Do takich właśnie zakątków, urzekających swym spokojnym pięknem zaliczyć trzeba Żywiec i okolice, przeciętą srebrną wstęgą Soły i okoloną malowniczymi łańcuchami Beskidów Zachodnich.

Porąbka jest bodajże jedną z najładniejszych miejscowości wypoczynkowych Ziemi Żywieckiej. Góry i lasy, woda rwących strumieni i słońce, stwarzają młodzieży przybywającej tutaj na kolonie i wczasy idealne warunki wypoczynku.

Nic dziwnego, że w Porąbce właśnie mieści się Państwowy Dom Wczasów Dziecięcych, wspaniały budynek, który bez trudu pomieścić może 120 dzieci.

Troskliwa opieka kierownika Domu i wychowawców, przeróżne zabawy i gry, zajęcia świetlicowe i społeczne, a nade wszystko wycieczki krajoznawcze, np. do Wielkiej Puszczy albo na Żar, gdzie słońce i gorące wiatry w ciągu kilku godzin spalają skórę na brąz — stanowią dla nich niezwykle atrakcje...



Przyjemnie jest odpocząć chwilę na szczycie wysokiej góry. Widać z niej jak na dłoni potężną kotlinę żywiecką, a dalej jak okiem sięgnąć cudowne pasma Beskidu Śląskiego, Beskidu Polskiego. Jeśli dobrze wyteńczyć wzrok to zobaczyć można także owianą lekką mgiełką szczyt Babiej Góry.



Ulubionym miejscem zabaw jest brzeg „Białej Puszczy”, niewielkiego ale bystrego dopływu Soły. Budowanie na niej kamiennych tam, albo po prostu przyglądanie się igraszkom słońca na srebrzystych grzbietach fal, daje dzieciom wiele radości. A co dopiero kąpiel w upalne dni...



Nie można obojętnie przejść obok fury, z której na skutek pęknięcia łańcucha posypały się kłody drzewa. Młodzi harcerze z ochotą spieszą woźnicy z pomocą.

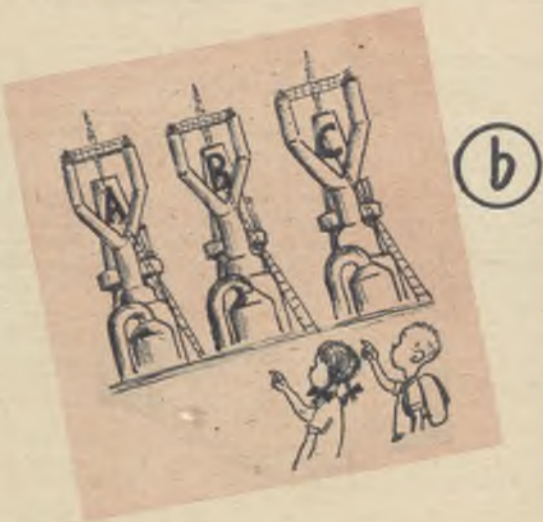


Po poobiedniej ciszy zabawa i gry na boisku. Oczywiście piłka cieszy się wśród dzieci największą popularnością. Gra w „dwa ognie” rozgorzała na dobre. Jedno celne uderzenie i „skuty” przeciwnik musi zejść z boiska.



Nie ma słońca. Nic nie szkodzi. W przestronnej świetlicy idą w ruch nożyczki i noże, kartony i drzewo. Rozpoczynają się „godzinki majstrowania”. W klejeniu zabawek dzieci wykazują wiele zdolności i zamiłowania.

Wielki Konkurs PRZED FESTIWALOWY



(b)



(A)



(a)

Szű wkrótcie do Bukaresztu przyjadą przodujący przedstawiciele postępowej młodzieży całego świata. Z każdego niemal zakątka kuli ziemskiej wyruszą delegacji młodego pokolenia na IV Światowy Festiwal, aby zmanifestować swą zwartość i siłę w walce o utrzymanie pokoju i zbudowanie szczęśliwego jutra.

W Konkursie naszym przedstawiliśmy 5 krajów, z których delegacji wezmą udział w zbliżającym się Festiwalu. Zadanie każdego uczestnika Konkursu polega na wykonaniu następujących czynności:

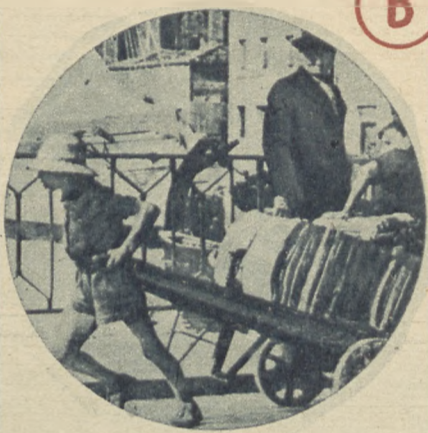
- 1) odgadnąć jakie kraje przedstawione są na pięciu zdjęciach, oznaczonych dużymi literami A, B, C, D, E,
- 2) dobrać do każdego zdjęcia odpowiadający mu rysunek, oznaczony małymi literami, a, b, c, d, e,
- 3) wpisać nazwy odgadniętych krajów do „klucza pomocniczego”, aby dla poszczególnych liczb otrzymać odpowiadające im litery,
- 4) przy pomocy „klucza pomocniczego” rozszyfrować hasło Konkursu, znajdujące się u dołu kolumny, pamiętając przy tym, że jednakowym liczbom odpowiadają jednakowe litery,
- 5) wypełnić kupon konkursowy: wyraźnie podać nazwisko i imię, wiek, dokładny adres, wypisać hasło Konkursu, a w tabelce wymienić odgadnięte nazwy pięciu krajów, a obok nich podać w rubryce „Zdjęcie” — dużą literę, którą oznaczone jest zdjęcie danego kraju, a w rubryce „Rysunek” — małą literę, którą oznaczony jest rysunek, odpowiadający danemu krajowi,
- 6) wysłać wypełniony kupon w terminie do dnia 1 sierpnia br. pod adresem redakcji z dopiskiem na kopercie: „Konkurs przedfestiwalowy”.

Wśród Czytelników, którzy nadesłają w wyznaczonym terminie prawidłowe rozwiązania, rozlosowane zostaną następujące nagrody:

- I. — radioaparat
- II. — rower
- III. — aparat fotograficzny
- IV. — wieczne pióro
- V. — piłka siatkowa z siatką
- VI. — ping - pong
- VII. — szachy
- VIII. — kupon książkowy na zł. 100 oraz 30 nagród książkowych.



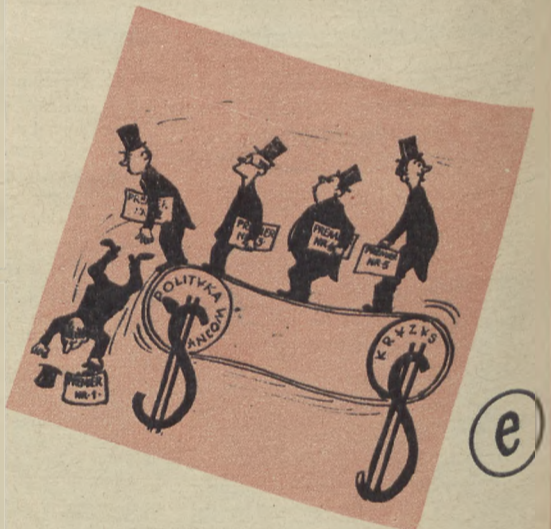
(E)



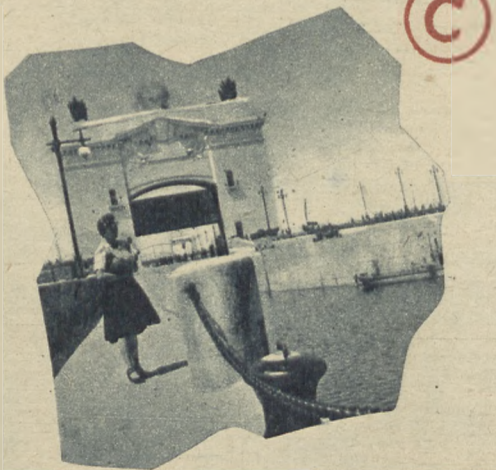
(B)



(C)



(e)



(C)



(d)



(D)

KUPON KONKURSOWY

Imię i nazwisko
.....

Wiek zawód
.....

Adres:
.....

Hasło Konkursu:
.....

Nazwa kraju	Zdjęcie	Rysunek

HASŁO KONKURSU:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	4	6	10	3	7	11	13	8	6	9	3	4	12	14	4	15	9	11	13	8	6	4	1	16	21	8	10	12	9	17	4	5	15	10	8	1	9	14	18	10	17	2	9	13	2	7
8	3	9	4	6	4	3	3	4	12	1	13	10	19	10	20	10	16	19	10	8	6	13	19	9	8	2	1	2	13	8	12	9	3	21	19	5	2	7	8	2	18	10	8	1										

KLUCZ POMOCNICZY:

2	5	9	21	2	15	20	5	4	17	2	9	13	1	20	9	19	10	12	8	20	4	11	5	4	15	1	16	4	3	18	10	1	22	7	23	9	13	6	15	4	14
---	---	---	----	---	----	----	---	---	----	---	---	----	---	----	---	----	----	----	---	----	---	----	---	---	----	---	----	---	---	----	----	---	----	---	----	---	----	---	----	---	----